

Poznaj globalny ranking najbardziej zakorkowanych miast. Łódź na 7. miejscu wśród polskich miast

12.02.2018 12:43 Karolina Szamburska / BPKSiT

kategoria: **Aktualności ZDiT**

Aktualności - Transport i komunikacja

Miasto

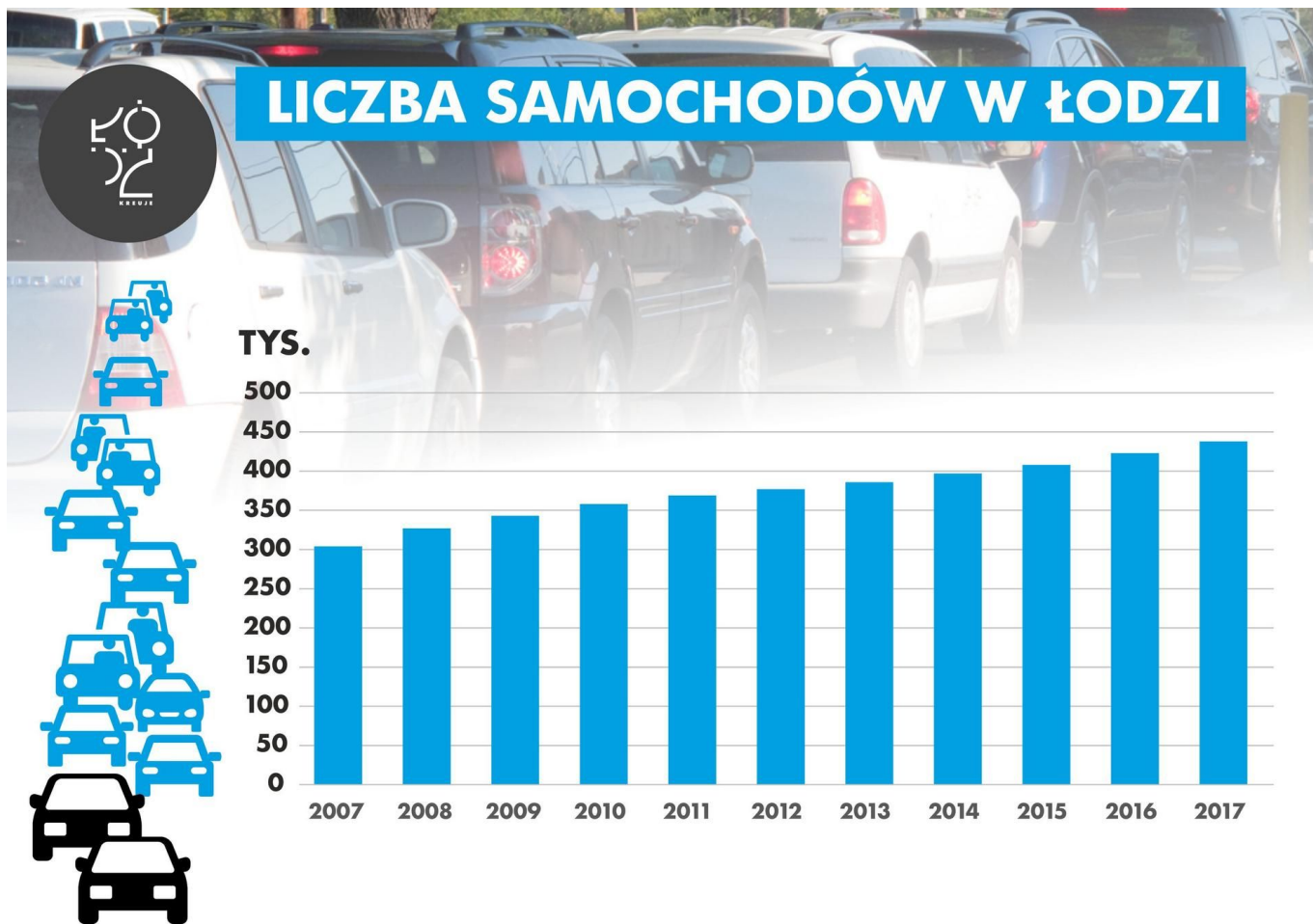
Amerykańska firma INRIX przeprowadziła badania natężenia ruchu w 2017 r., w których udział wzięło ponad tysiąc miast. Na podstawie uzyskanych danych stworzyła listę najbardziej zakorkowanych miast na świecie. Łódź zajęła 7. miejsce wśród miast polskich, 183. wśród miast europejskich oraz 310. w rankingu ogólnoświatowym.



W Łodzi w ciągu ostatnich 10 lat przybyło ponad 130 tys. pojazdów. Obecnie w naszym mieście zarejestrowanych jest 438 tys. samochodów , fot. CC0 license

Przygotowując ranking przez 240 dni w roku, z wyłączeniem okresów świątecznych i wakacyjnych, monitorowano kongestię, czyli prędkość pojazdu poniżej 65 proc. swobodnego

przepływu prędkości, i czas, jaki spędzono w korkach, który w Łodzi wynosi 24 godz. Na zwiększenie natężenia ruchu w mieście niewątpliwie wpływa wzrost liczby samochodów rejestrowanych w Łodzi. W ciągu 10 lat w przybyło ich ok. 130 tys. - Pojazdy, które biorą udział w ruchu to nie tylko samochody rejestrowane w Łodzi. Duży udział mają także pojazdy wjeżdżające do miasta. Znamy zjawisko suburbanizacji, wiele osób się wyprowadza, środkiem komunikacji staje się tam przede wszystkim samochód, docierając ruch w mieście - przypomina Jarosław Chwiałkowski, dyrektor Departamentu Obsługi i Administracji UMŁ.



Kliknij, aby powiększyć



Maciej Sobieraj, zastępca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu dodaje, że sposobem na zmniejszenie problemu korków w mieście jest przekonanie kierowców do korzystania z innych środków transportu. - Liczymy, że głównym środkiem transportu będzie pociąg, a tym samym liczba samochodów na wylotach ze Zgierza, Pabianic, czy Andrespola będzie się zmniejszać, bo jeżeli chodzi o mieszkańców Łodzi to wypełnienie pojazdów komunikacji miejskiej w godzinach szczytu jest dosyć duże - tłumaczy Maciej Sobieraj i przypomina także o dwóch grupach użytkowników, czyli o osobach dojeżdżających do pracy etatowej, w której spędzają kilka godzin dziennie w jednym miejscu oraz osobach, które ze względu na specyfikę pracy muszą korzystać z samochodu. Gdyby pierwsza grupa zdecydowała się przesiąść na pociąg, tramwaj czy autobus to automatycznie znalazłoby się więcej miejsca i swobody drugiej grupy użytkowników.

Raport dostępny na stronie: www.inrix.com/scorecard